

Sygn. akt VI RCa 208/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert

SR del do SO Marcin Morawski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **D. P.** reprezentowanego przez matkę A. B.

przeciwko **M. P.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 8 maja 2018 roku

sygn. akt III RC 916/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty podwyższa do kwoty po 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 1 września 2018 roku;
2. w pozostałej części apelację oddala;
3. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami sądowymi od zasądzonych alimentów;
4. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 208/18

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda D. A. B. wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego M. P. z kwoty po 200,- zł miesięcznie ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. akt III RC 603/05, do kwoty 1000 zł miesięcznie, płatnej na dotychczasowych warunkach i terminach - poczynając od listopada 2017 r.

W uzasadnieniu wskazała, że odkąd małoletni skończył rok rodzice nie utrzymują żadnych kontaktów. Małoletni mieszka z matką i jest na jej wyłącznym utrzymaniu. Od ostatniego orzeczenia konkretyzującego

obowiązek alimentacyjny potrzeby powoda uległy znacznemu zwiększeniu. Kwota 200 zł nie starcza na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb dziecka.

W odpowiedzi na pozew M. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując że nie jest w stanie płacić alimentów w żądanej kwocie. Na swoim utrzymaniu ma małoletnie dzieci z innego związku, a poza tym jego możliwości zarobkowe od 2014 r. uległy znacznemu pogorszeniu.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie III RC 916/17 podwyższył alimenty od pozwanego M. P. dla małoletniego syna D. P. do kwoty po 350,- zł miesięcznie, płatnych do dnia 15 każdego miesiąca do rąk przedstawicieli ustawowej, poczynając od 1 maja 2018 r. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Orzekł o kosztach sądowych i procesu oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i podstawach prawnych.

Sąd ustalił w szczególności, że w chwili orzekania o obowiązku alimentacyjnym przez Sąd Rejonowy w Ostródzie małoletni D. P., urodzony (...) miał cztery lata.

Matka małoletniego A. B. mieszkała ze swoimi rodzicami w miejscowości S.. Prowadziła z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Współuczestniczyła w kosztach utrzymania mieszkania, przekazując matce 400 zł miesięcznie na wyżywienie i opłaty. Do tego kupowała dwie tony opału na zimę. Z tytułu wykonywanej pracy na stanowisku pracownika kadrowo-księgowego w spółce (...) otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1890 zł brutto miesięcznie. Poza małoletnim powodem nie miała nikogo na swoim utrzymaniu.

M. P. mieszkał ze swoim ojcem w O.. Prowadził z nim wspólne gospodarstwo domowe. Uczestniczył w kosztach utrzymania mieszkania regulując połowę opłat w kwocie 200 zł miesięcznie. Z tytułu wykonywanej pracy w charakterze pracownika budowlanego otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 849 zł brutto miesięcznie. Nie miał nikogo na swoim utrzymaniu. Nie przyczyniał się w inny sposób niż poprzez alimenty do utrzymania małoletniego. Nie utrzymywał z nim kontaktów. Pozwany chorował na łuszczycę wskutek czego ponosił koszty związane z zakupem leków.

Obecnie małoletni mieszka z matką w miejscowości S.. Uczęszcza do trzeciej klasy gimnazjum. Sporadycznie uczęszcza na korepetycje z matematyki. Planuje konsultację nauki w szkole w R. na kierunku pożarnictwa. Małoletni interesuje się fotografią. W szkole uczestniczy w kursach języka angielskiego. D. P. jest dzieckiem zdrowym. Regularnie uczęszcza do stomatologa. Wizyty odbywają się średnio co 5-7 miesięcy. Koszt jednorazowej wizyty wynosi ok. 80 - 200 zł.

Przedstawicielka ustawowa małoletniego posiada działkę rolną w gminie D., którą otrzymała w 2008 r. w formie darowizny. Z tego tytułu uzyskuje dochody w postaci tzw. dopłat bezpośrednich, których wysokość w latach 2015 i 2016 r. wyniosła odpowiednio 16.365,17 zł i 16.377,98 zł. Pieniądze z dopłaty są przeznaczone na utrzymanie gospodarstwa, którym obecnie zajmuje się brat A. B.. W skład gospodarstwa wchodzi garaż, stodoła, budynek mieszkalny, w którym mieszkają dziadkowie małoletniego powoda.

A. B. jest zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...)w G. na czas nieokreślony na stanowisku pracownika biurowego. Średnie wynagrodzenie matki powoda wynosi ok. 1.486,05 zł netto miesięcznie. Na utrzymanie składają się następujące koszty: prąd ok. 150-180 zł, woda ok. 20 zł, koszty dojazdu do pracy 250 zł. Przedstawicielka ustawowa ponosi znaczne koszty zakupu opału: drewna i węgla. Od 10 lat A. B. ma owrzodzenie dwunastnicy. Za leczenie płaci dwa razy do roku po 300 zł. Jest również pod stałą opieką lekarzy. Jest właścicielką samochodu marki R. (...) z 2006 r.

Pozwany aktualnie nadal mieszka w O.. Od 26 maja 2016 r. nie prowadzi już działalności gospodarczej. Zajmował się pracami budowlanymi. Po wypadku w Szwecji zaprzestał prowadzenia działalności. Obecnie zarabia ok. 2.500 zł miesięcznie. Pracuje jako operator wózka widłowego. Nie pracuje dodatkowo.

M. P. jest w nowym związku. Rodzina zajmuje mieszkanie własnościowe, na zakup którego zaciągnięty został kredyt hipoteczny. Ma dwójkę małoletnich dzieci – syna B. i córkę M., w wieku 10 i 5 lat. U małoletniego B. P.

zdiagnozowano chorobę H. (...). Małoletni uczęszcza na rehabilitację. Jest pod stałą opieką poradni okulistycznej, alergologicznej, endokrynologicznej, stomatologicznej i rehabilitacyjnej. Wymaga noszenia specjalistycznych wkładek ortopedycznych. Koszt zakupu dwóch wkładek wynosi ok. 130 zł. Małoletni uczęszcza na język angielski. Zajęcia opłacają rodzice żony pozwanego, tj. ok. 1000 zł za rok. Małoletnia M. chodzi do przedszkola.

Żona pozwanego pracuje zawodowo w (...) na stanowisku (...). Jej zarobki są na poziomie wynagrodzenia męża. Rata miesięczna kredytu hipotecznego wynosi ok. 960 zł, rata kredytu konsumpcyjnego 268 zł, pożyczka z zakładu pracy 305 zł, koszty obsługi salda debetowego ok. 100 zł. Rodzina nie ma samochodu. Poprzedni pojazd został zezłomowany.

M. P. nie utrzymuje kontaktu z synem. Poza alimentami nie przekazuje na jego utrzymanie żadnych kwot.

Ustalony przez Sąd stan faktyczny pozwolił przyjąć, że w okresie ostatnich dwunastu lat doszło do wzrostu potrzeb małoletniego D. przy nieznacznej zmianie sytuacji finansowej pozwanego, a tym samym roszczenie małoletniego powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Zmieniając wysokość świadczenia alimentacyjnego Sąd I instancji powołał się na art. 138 Krio, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz istotne zwiększenie się lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Kluczowym zagadnieniem dla rozstrzygnięcia o żądaniu opartym na art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest porównanie stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie.

W okresie ostatnich 12 lat, zdaniem Sądu nastąpiła zmiana stosunków zarówno po stronie małoletniego powoda, ale także i po stronie pozwanego. Z całą pewnością wzrosły usprawiedliwione potrzeby dziecka stron w zakresie edukacji, rozwoju osobistego, wyżywienia, kosztów zakupu odzieży. Wynika to głównie z faktu, że małoletni D. nie jest już dzieckiem w wieku przedszkolnym, lecz uczniem gimnazjum, który wkrótce będzie musiał podjąć decyzje dotyczące dalszej edukacji, a tym samym swojej przyszłości. Niewątpliwie zwiększyły się potrzeby małoletniego w tym zakresie. Chłopiec ma sprecyzowane plany – chciałby uczyć się na kierunku pożarnictwa w szkole R., kontynuować naukę języka angielskiego na poziomie, który gwarantowałby mu ewentualne wykonywanie zawodu tłumacza przysięgłego. Ponadto chłopiec interesuje się fotografią. Matka kupiła synowi odpowiedni sprzęt, ale nie stać jej już by ponieść koszty kursu fotograficznego. Powód nie ma problemów ze zdrowiem i w tym zakresie nie wymaga nadzwyczajnych wydatków.

Sąd podkreślił także, że pozwany od wielu lat nie utrzymuje żadnego kontaktu z synem. Nie pomaga matce przy jego wychowaniu. Obowiązek alimentacyjny pozwany realizuje w głównej mierze w formie pieniężnej.

W tej sytuacji – zdaniem Sądu Rejonowego – wpływ czasu od chwili ostatniego orzekania o alimentach wydaje się być istotną przesłanką do uwzględnienia powództwa w części. Nadto podnieść należy, że faktem notoryjnym jest, iż w ciągu ostatnich dwunastu lat pomimo niskiej średniej stawki inflacji, wzrosły ogólne koszty utrzymania, głównie ze względu na wzrost cen tzw. artykułów pierwszej potrzeby, ale problem zwiększonych kosztów utrzymania dotyka w takim samym zakresie rodzinę powoda jak i rodzinę pozwanego.

Trzeba mieć również na uwadze, że w ciągu tych ostatnich dwunastu lat nastąpiła zmiana stosunków także po stronie M. P.. W czasie poprzedniej sprawy alimentacyjnej jego wynagrodzenie wynosiło ok. 849 zł miesięcznie, obecnie kwota ta wynosi ok. 2500 zł. Pozwany nie pracuje dodatkowo. Od ostatniej sprawy alimentacyjnej zmieniła się także sytuacja osobista pozwanego. M. P. jest w nowym związku małżeńskim. Ma dwójkę małoletnich dzieci, z których starszy syn ma liczne problemy zdrowotne i wymaga specjalistycznego leczenia. Żona pozwanego również pracuje zawodowo. Rodzina utrzymuje się z dochodów z pracy małżonków, jednakże ma liczne zobowiązania. Pozwany spłaca kredyt hipoteczny oraz konsumpcyjny. Dodatkowo ponosi koszty leczenia chorego dziecka.

Okoliczność posiadania przez pozwanego dzieci z nowego związku, na którą powoływał się pozwany, nie jest jednak – jak zauważył Sąd Rejonowy, wystarczającą przesłanką do oddalenia przedmiotowego powództwa. Podkreślenia wymaga tu bowiem brak uprzywilejowania jednych dzieci osoby zobowiązanej do alimentacji przed innymi.

Zdaniem Sądu pozwany winien partycypować w wyższych kosztach utrzymania syna przede wszystkim z powodu znacznego upływu czasu oraz wieku małoletniego. Podwyższenie alimentów o 150 zł miesięcznie pozwoli na pewno na pełniejsze zaspokojenie potrzeb małoletniego, a dla pozwanego nie będzie zbyt uciążliwe.

Zdaniem Sądu Rejonowego zasądzenie od pozwanego alimentów w wysokości po 1000 zł byłoby nieadekwatne do jego możliwości finansowych. Pozwany nie pracuje już dodatkowo. Syn pozwanego z nowego związku - B. P. wymaga wyższych nakładów finansowych z uwagi na stan zdrowia, co generuje znaczne koszty.

Sąd I instancji określił także początek zwiększonego obowiązku alimentacyjnego pozwanego od dnia 1 maja 2018 r. – tj. od początku miesiąca, w którym zapadło niniejsze orzeczenie celem złagodzenia skutków finansowych wyroku dla pozwanego i jego obecnej rodziny.

Od wyroku apelację wniósł powód. Zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 § 1 Krio w zw. z art. 138 Krio poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu okoliczności świadczących o zarobkowych i majątkowych możliwościach zarobkowych pozwanego, a tym samym nieznaczną tylko zmianę sytuacji finansowej pozwanego w porównaniu do zarobków osiągniętych przez niego w chwili kiedy ostatnim razem konkretyzowano wysokość świadczenia alimentacyjnego.

Ponadto wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. przepisu art. 233 Kpc przez błędną ocenę wyników postępowania dowodowego, w szczególności dowodu z przesłuchania stron, polegającą na przyjęciu zaniżonej kwoty rzeczywistych dochodów pozwanego, nieuwzględnieniu po stronie powodowej znacznej zmiany sytuacji w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, pominięciu całokształtu sytuacji majątkowej rodziny pozwanego, w tym dochodów jego obecnej żony.

Wyrokowi zarzucono także sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że podwyższenie alimentów tylko o kwotę 150,- zł miesięcznie zaspokoi usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, niezasadne przyjęcie, że alimenty w żądanej kwocie 1.000,- zł miesięcznie przekraczałyby możliwości zarobkowe zobowiązanego.

W oparciu o powyższe zarzuty apelacji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie alimentów w kwocie 1.000,- zł miesięcznie oraz zasądzenie kosztów procesu za II instancję według norm przypisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podał, że zasądzona kwota alimentów 350,- zł miesięcznie nie zaspokaja nawet połowy usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Alimenty w tej wysokości odbiegają znacznie od średnio zasądzanych przez sądy rodzinne w ostatnich dwóch latach.

Ponadto, wynagrodzenie pozwanego od czasu, kiedy sąd ostatnio ustalał wysokość świadczenia alimentacyjnego wzrosło z kwoty 850,- zł brutto do kwoty 4.703,93 zł brutto, tj. 3.344,04 zł netto, co wynika z zeznań podatkowych. Pozwany dedykuje jednocześnie znacznie większe wydatki na dzieci z aktualnego związku, niż na uprawnionego do alimentacji powoda, co stoi w sprzeczności z zasadą równej z rodzicami stopy życiowej. Nie bez znaczenia jest także fakty braku zainteresowania synem i jego potrzebami materialnymi. W takiej sytuacji od lat główny ciężar utrzymania dziecka, oszacowany przez stronę powodową na 80%, ponosi matka małoletniego.

Sąd II instancji zważył co następuje.

Apelacja jest częściowo zasadna.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy do możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego i usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (art. 135 Krio). Podstawą oceny możliwości zarobkowych w odniesieniu

do pracownika jest zarówno stałe wynagrodzenie obejmujące wynagrodzenie zasadnicze, premie i dodatki, jak i świadczenia w naturze oraz świadczenia i wypłaty przypadające pracownikowi lub członkom jego rodziny z różnych tytułów w związku z zatrudnieniem. Koreluje to z zasadą, zgodnie z którą zobowiązany do alimentacji powinien podzielić się z dzieckiem każdym nawet najmniejszym swoim dochodem.

W niniejszej sprawie dochody pozwanego, wbrew jego deklaracjom, wzrosły bardziej niż wynika to z ustaleń Sądu I instancji. Na wzrost ten składa się nie tylko większe w stosunku do poprzedniego wynagrodzenie zasadnicze, lecz także premie uznaniowe, które pomimo swego charakteru pozwany otrzymuje regularnie. Wpływa to znacznie na wysokość średniomiesięcznego wynagrodzenia, co obrazują przede wszystkim zeznania podatkowe zobowiązanego do alimentacji.

Choć premie te, jak sama nazwa wskazuje, zależą od woli pracodawcy i nie są stałym składnikiem wynagrodzenia, to powiększają faktycznie osiągnięty przez pozwanego miesięczny dochód i wpływają wymiennie na jego możliwości zarobkowe.

Trudno także uznać, że kwota zasądzonych alimentów jest wystarczająca na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W istocie alimenty w kwocie 350,- zł były ustalone po raz pierwszy ugodą zawartą w dniu 10 kwietnia 2003 r., a więc 15 lat temu. Małoletni był wtedy niemowlęciem. Koszt jego utrzymania na przestrzeni tych lat wzrósł znacząco i przy uwzględnieniu wszystkich pozostałych zmiennych dotyczących zakresu obowiązku alimentacyjnego, o których była już mowa, z pewnością pozostaje na wyższym poziomie, niż wynika to z zasądzonych przez Sąd I instancji alimentów.

Obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania spoczywa na obojgu rodzicach uprawnionego. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych matki małoletniego, jest ona w stanie wyłożyć na potrzeby syna kwotę zbliżoną do zasądzonej. Uzyskana w ten sposób suma zaspokoi usprawiedliwione potrzeby małoletniego, bez uszczerbku dla zaspokojenie potrzeb pozostałych dzieci pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 386 § 1 Kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że podwyższył alimenty do kwoty po 550,- zł miesięcznie.

W pozostałym zakresie Sąd apelację oddalił.

Na podstawie art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300) zwolniono pozwanego od kosztów sądowych od zasądzonych alimentów.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, ze względu na jedynie częściowe uwzględnienie żądania skarżącego, orzeczono na podstawie art. 100 Kpc.